

HISTORIA ARIAN
SPISANA DLA MNICHÓW

ATANAZY WIELKI

**HISTORIA ARIAN
SPISANA DLA MNICHÓW**

Wprowadzenie, tłumaczenie, przypisy
Ewa Dusik-Krupa

Wydawnictwo WAM
Kraków 2018

© Wydawnictwo WAM, 2018

Podstawa przekładu: *Historia arianorum ad monachos*, ed. H. G. OPITZ,
[w:] *Athanasius Werke II*, Berlin 1935

Publikacja dofinansowana z dotacji na utrzymanie potencjału badawczego
Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie przyznanej przez
Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w roku 2016.

Konsultacja naukowa: prof. dr hab. Henryk Pietras SJ
Redakcja i korekta: Agnieszka Caba
Projekt okładki: Andrzej Sochacki
Skład: Edycja

ISBN 978-83-277-1555-5

WYDAWNICTWO WAM
ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków
tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003
e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY
tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 62 93 496
e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA
tel. 12 62 93 260
www.wydawnictwowam.pl

Druk: K&K • Kraków

Publikację wydrukowano na papierze IBOOK White 70 g wol. 1.6
dostarczonym przez IGEPA Polska Sp. z o.o.

WPROWADZENIE

I. ATANAZY WIELKI

O wczesnej młodości Atanazego i jego rodzinie nie możemy dzisiaj zbyt wiele powiedzieć. Historycy starożytni nie przekazują informacji na ten temat, a i sam Atanazy, chociaż lubił pisać o samym sobie, pozostaje w tej kwestii oszczędny w słowach.

Problemów nastręcza już ustalenie daty narodzin biskupa Aleksandrii. W momencie objęcia urzędu miał on niespełna trzydzieści lat, co pozwala założyć, że urodził się pomiędzy rokiem 295 a 299¹. Sam Atanazy, chociaż wspomina o zarzutach, które wpłynęły odnośnie do jego zbyt wczesnego wyboru na tron biskupi, nie precyzuje, jak znaczna była to różnica względem tradycji.

O jego rodzinie również posiadamy jedynie skromne informacje². Atanazy krótko wspomina o swoim statusie w *Apologii przeciwko arianom*, gdzie określa się jako człowieka prywatnego i ubogiego³. Grzegorz z Nazjanzu w swojej mowie na cześć Atanazego z Aleksandrii poświęca jeden passus wykształceniu biskupa, które przedstawia jako raczej ogólne, lecz oparte w znacznej mierze na pismach chrześcijańskich⁴. Takiemu stanowi rzeczy zdaje się jednak przeczyć to, że Atanazy dobrze znał Platona, Arystotelesa i Demostenesa, a także cytował Homera⁵.

Pierwszym pewnym wydarzeniem w życiorysie Atanazego jest jego obecność w Nicei w 325 roku, gdzie towarzyszył jako diakon biskupowi

¹ T. D. BARNES, *Athanasius and Constantius. Theology and Politics in the Constantinian Empire*, Cambridge 2001, 10; P. SZEWCZYK, *Wstęp*, [w:] *Mowy przeciwko Arianom I-III*, tłum. P. Szewczyk, Kraków 2013, 8.

² Historycy kościelni nie podejmują tego tematu, jak również sam Atanazy wspomina jedynie, że posiadał ciotkę. Por. *Hist. arian.* 13.

³ Πῶς γὰρ ἂν ἰδιώτης ἄνθρωπος καὶ πένης τηλικαῦτα δύναιτο. *Apol. arian.* 9.

⁴ Ἐκεῖνος ἐτράφη μὲν εὐθὺς ἐν τοῖς θείοις ἢ θεσι καὶ παιδεύμασιν, ὀλίγα τῶν ἐγκυκλίων φιλοσοφήσας, τοῦ μὴ δοκεῖν παντάπασι τῶν τοιούτων ἀπείρωσέχειν, μὴ δὲ ἀγνοεῖν ὧν ὑπεριδεῖν ἐδοκίμασεν. *Orat.* 21.

⁵ Por. *Hist. arian.* 68.

Aleksandrowi. Sam sobór można więc uznać za punkt początkowy biografii Atanazego jako późniejszego biskupa Aleksandrii.

Opinie badaczy dotyczące powodu zwołania samego Soboru Nicejskiego są wyraźnie podzielone. Zarówno z dokumentów soborowych, jak i przekazu historyków kościelnych nie można jasno określić, jaką rolę w tej kwestii odegrała sprawa Ariusza. Konflikt na tle chrystologicznym, który stał się jednym z głównych tematów późniejszych pism Atanazego, rozpoczął się bowiem kilka lat przed decyzją o zwołaniu soboru⁶. Początkowo kontrowersja związana z poglądami Ariusza miał charakter lokalny. Zawczasu starano się doprowadzić do rozwiązania sytuacji na terenie Aleksandrii, czego skutkiem było zwołanie synodu i potępienie w wyniku obrad tak Ariusza, jak i jego poglądów⁷. Dopiero w momencie gdy Ariusz, opuszczając Egipt, udał się do Palestyny, aby szukać oparcia w tamtejszych biskupach, problem stał się ogólnokościelny.

Najprawdopodobniej powody zwołania soboru nie ograniczały się jedynie do jednego problemu, z którym przyszło się zmierzyć biskupom. W 324 roku wraz ze zwycięstwem nad Licyniuszem Konstantyn Wielki stał się jednowładcą całego Imperium. Teraz, kiedy udało się przywrócić w Cesarstwie spójność polityczną, przyszedł czas na zajęcie się kwestiami rozłamu w państwie pod względem wiary. Konstantyn zaprosił biskupów do Nicei z okazji jubileuszu dwudziestolecia swojego panowania. Przy tej okazji postanowił najprawdopodobniej ogłosić pojednanie w Kościele, kalendarz paschalny oraz podstawową formułę wiary⁸. Nie ulega wątpliwości, że na terenie Cesarstwa istniały liczne grupy głoszące kontrowersyjne poglądy, wśród których nie sposób pominąć zarówno melicjan, jak i donatystów. Nasuwa to myśl o koncepcji zaprowadzenia jedności w Kościele na podstawie wypracowanego kompromisu, którym miało być ustalone wyznanie wiary. Kwestią sporną w dzisiejszej nauce pozostaje jednak miejsce sprawy samego

⁶ Badacze wykazują kilka prawdopodobnych dat rozpoczęcia kontrowersji arianńskiej. Ze względu na brak jednoznacznych informacji źródłowych najogólniej można umiejscowić omawiany konflikt na początku lat dwudziestych IV wieku. W najnowszych opracowaniach przeważają dwie opinie, datujące początek sporu na rok ok. 323 oraz lata 318/20. Por. H. PIETRAS, *Sobór nicejski (325). Kontekst religijny i polityczny, dokumenty, komentarze*, Kraków 2013, 68; S. BRALEWSKI, *Wokół soboru nicejskiego (325): Na kanwie monografii autorstwa Henryka Pietrasa SJ*, „Vox Patrum” 36 (2016) t. 65, 77.

⁷ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, oprac. A. BARON, H. PIETRAS SJ, Kraków 2006, 78-82.

⁸ H. PIETRAS, *Sobór nicejski (325)*, 137.

Ariusza, który był jedynie prezbiterem, oraz antyariański charakter soboru. Problemu nastęcza przede wszystkim to, że Ariusz faktycznie został potępiony i wykluczony ze wspólnoty przez Aleksandra kilka lat przed obradami w Nicei. Gdyby więc przyjąć, że sobór rzeczywiście potępił prezbitera, oznaczałoby to, że uczynił to, co już zostało postanowione w Aleksandrii. Niemniej sprawa Ariusza i wydarzenia soborowe pozostały nie bez znaczenia dla przyszłej polityki Atanazego.

Niedługo później, 17 kwietnia 328 roku, zmarł dotychczasowy biskup Aleksandrii, a na jego miejsce został wybrany Atanazy. Był on znacznie mniej skłonny do pojednania z tymi, którzy pozostawali poza Kościołem. Spór w Aleksandrii rozpoczął się na nowo, tym razem w znacznie ostrzejszej postaci. Melicjanie⁹ oraz zwolennicy Ariusza dążyli do usunięcia nowego biskupa, zarzucając mu zbyt młody wiek. Ponieważ nie był to wystarczający zarzut, postanowiono podjąć z Atanazym walkę na tle nie tyle teologiczno-dogmatycznym, ile administracyjnym. W związku z tym jego przeciwnicy skierowali się do samego cesarza. Pierwszą próbę działań przeciwko Atanazemu zjednoczeni wspólnym celem melicjanie i arianie podjęli już niedługo po jego wyborze. Wysunęli pod adresem biskupa szereg oskarżeń, aby móc złożyć go z urzędu. Zarzuty, które stawiano Atanazemu, dość szeroko opisuje Sozomen.

Pierwsza pisemna skarga na biskupa, która dotarła do dworu cesarskiego, związana była z nielegalnie nałożonym przez niego na mieszkańców Egiptu podatkiem od lnianych chitonów. Oskarżyciele Atanazego mieli zeznać, że ów podatek był pobierany również od nich samych. Sam zarzut został jednak sprawnie odparty dzięki obronie dwóch prezbiterów, Apisa i Makarego.

Następna skarga, z którą musiał się zmierzyć biskup Aleksandrii, również została Konstantynowi przekazana w formie listownej. Przeciwnicy Atanazego zdecydowali się obwinić go o spiskowanie przeciwko władcy oraz kradzież szkatułki złota, która należała do niejakiego Filumena. Zgodnie z przekazem historyków kościelnych sprawa ta została stosunkowo szybko zakończona. Po krótkim dociekaniu wyszło na jaw, że

⁹ Zwolennicy Melicjusza, biskupa Lykopolis w Egipcie. Melicjusz w czasie prześladowań Dioklecjana zgodził się złożyć ofiarę pogańskim bogom, za co został wykluczony z Kościoła. Sam nie uznał tej decyzji i zgromadził wokół siebie grupę zwolenników. W 325 roku biskup Aleksandrii Aleksander zwołał synod w celu zaprowadzenia jedności Kościoła. Dokumenty synodalne jednak się nie zachowały.

wrogowie Atanazego mijają się z prawdą, i zarzuty ponownie zostały odparte. Konstantyn jednak w tym przypadku zdecydował się na ukaranie oskarżycieli¹⁰.

Nieprzyjaciele biskupa Aleksandrii, widząc, że tego typu pomówieniami niewiele są w stanie zdziałać, zdecydowali się na postawienie Atanazemu znacznie poważniejszych zarzutów. Do cesarza Konstantyna dotarły informacje o zamordowaniu niejakiego Arseniusza. Osobą odpowiedzialną za tę zbrodnię miał być Atanazy, którzy rzekomo odciął ofierze również rękę, aby móc ją wykorzystywać w celach czarnoksiężskich. Inkryminacja była poważna i cesarz zarządził przeprowadzenie w tej sprawie śledztwa. Zadanie to powierzone zostało ówczesnemu cenzorowi Antiochii Dalmacjuszowi. W trakcie dochodzenia wykazano, że Arseniusz żyje i przez cały czas ukrywał się w Tebaidzie oraz Tyrze. Atanazy został natychmiast oczyszczony ze wszystkich zarzutów.

Przeciwnicy Atanazego nie dali jednak łatwo za wygraną i w 335 roku na synodzie w Tyrze pod przewodnictwem Euzebiusza z Nikomedii ponownie wysunęli kolejne oskarżenia wobec biskupa Aleksandrii. Konstantyn Wielki zarządził, aby na początku obrad zostały zbadane wszystkie zarzuty wniesione przeciwko Atanazemu. Niejaki Ischyryas został przez adwersarzy Atanazego przekonany do złożenia zeznań o połamaniu przez biskupa kielicha mszalnego. Zarzut ten jednak szybko odrzucono, gdy odkryto, że złożone oświadczenie nie jest prawdziwe¹¹. Ponadto przedstawiono zeznania o krzywoprzysięstwie i bezprawnym pozbawieniu funkcji pasterskich Kallinikosa. Wznowiona została również sprawa Arseniusza, chociaż dostępne dzisiaj źródła nie wspominają nic na temat tego, na jakich podstawach postanowiono ponownie rozpatrzyć tę kwestię. Sozomen i Teodoret wspominają również sprawę pewnej kobiety, na której Atanazy miał dopuścić się gwałtu. Co istotne, chociaż sam Atanazy w swojej *Historii arian* nawiązuje do wydarzeń z tego synodu, nie wspomina ani słowem o tym konkretnym oskarżeniu. Część zarzutów udało się oddalić, ale biskup Aleksandrii uznał, że ze względu na nieprzychylność wyznaczonych sędziów dalszy pobyt w Tyrze zagraża jego bezpieczeństwu, i postanowił opuścić obrady. To jednak nie przerwało zgromadzenia i wydano karę zaocznie. Ariusz miał wśród uczestników synodu wielu zwolenników, w tym

¹⁰ Sozomen, *Hist. eccl.* II 23.

¹¹ H. CHADWICK, *The Church in Ancient Society. From Galilee to Gregory the Great*, Oxford 2001, 228.

Euzebiusza z Nikomedii¹², tak więc Atanazy został mocą synodu złożony z urzędu i zakazano mu powrotu do Aleksandrii, aby nie wywoływał tam więcej zamieszek¹³.

Mając na uwadze spokój w Cesarstwie, cesarz przychylił się do wydanego wyroku i skazał Atanazego na wygnanie. Ponadto zmianę układu sił spowodował list wysłany w 333 roku przez Ariusza do Konstantyna¹⁴, w którym prosił on o ponowne przyjęcie do Kościoła. Ariusz zdawał sobie sprawę, że bez złożenie takiego wyznania wiary, które zaakceptuje Konstantyn, nie może liczyć na pozytywne rozpatrzenie swojej prośby. Należy przyjąć, że cesarz prośby wysłuchał, gdyż dwa lata później, na synodzie zwołanym przy okazji poświęcenia kościoła Męki Zbawiciela w Jerozolimie, Ariusz i jego zwolennicy zostali zrehabilitowani¹⁵.

Konstantynem w jego działaniach przeciwko biskupowi Aleksandrii kierowały przede wszystkim względy polityczne. Stolica biskupia Atanazego stanowiła ośrodek niezwykle istotny dla całego Cesarstwa, a więc chciano jak najszybciej zakończyć nieustanne spory na tle wiary. Niezadowolone z ostrych starć pomiędzy zwolennikami Ariusza i najbardziej zagorzałymi zwolennikami symbolu nicejskiego wyrażała również część duchowieństwa. Aby uspokoić nastroje w rozdartym państwie, najlepszym rozwiązaniem wydało się usunięcie ze sceny politycznej najzagorzalszego adwersarza arianizmu, Atanazego z Aleksandrii. Zgromadzenia niepozostające w jedności z Kościołem¹⁶ zostały potraktowane w ten sam sposób. Mianowicie, według relacji Sozomena, Konstantyn, aby uspokoić sytuację w państwie, nakazał odebrać wszystkim takim wspólnotom ich domy modlitwy i włączyć je do wspólnego mienia kościelnego, a także zakazał im urządzania zebrań religijnych¹⁷.

¹² Euzebiusz z Nikomedii był jednym z najbardziej wpływowych biskupów za czasów Konstantyna Wielkiego i jego syna Konstancjusza II. Początkowo był biskupem miasta Berytus, dopiero od 330 roku pełnił funkcję biskupa Nikomedii. Od 338 roku zaś objął urząd biskupa w Konstantynopolu. O jego wpływach na dworze cesarskim świadczy to, że to on ochrzcił Konstantyna Wielkiego.

¹³ Synod w Tyrze (335). Zobacz: Sokrates, *Hist. eccl.* I 28, 32; Sozomen, *Hist. eccl.* II 25; Tdt, *Hist. eccl.* I 28; *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 91-92.

¹⁴ Tdt, *Hist. eccl.* I 26.

¹⁵ Synod w Jerozolimie (335). Zobacz: *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 92-93.

¹⁶ Konstantynowi Wielkiemu przyświecał jasny cel, jakim była jedność Kościoła. Konsekwentnie więc realizował swoją politykę przeciwko tym zgromadzeniom, które naruszały tę spójność, nie tylko w kontekście wydarzeń na Soborze Nicejskim.

¹⁷ Sozomen, *Hist. eccl.* II 32.

Wraz ze śmiercią Konstantyna Wielkiego w 337 roku sytuacja zarówno zwolenników, jak i przeciwników nicejskiego wyznania wiary znacząco się zmieniła. Euzebiusz z Nikomedii i Teognis z Nicei uznali ten czas za odpowiedni moment, aby wyprzeć formułę nicejską i zastąpić ją inną. Atanazy jednak tymczasem powrócił z Galii, gdzie przebywał na wygnaniu, do Aleksandrii¹⁸. Wszyscy wiedzieli, że jak długo będzie on pozostawał na swoim urzędzie, stronnictwo antynicejskie nie będzie w stanie zdobyć niezbędnej przewagi. Na czele przeciwników symbolu nicejskiego stanął Euzebiusz z Nikomedii. Zgodnie z przekazami historyków kościelnych postawiono sobie za cel wprowadzenie jednolitej, różnej od nicejskiej, doktryny na całym Wschodzie i usunięcie ze stolic biskupich wszystkich obrońców prawowierności nicejskiej¹⁹.

Atanazy ponownie znalazł się w trudnej sytuacji i mimo prób umocnienia swojej pozycji po raz kolejny jego przeciwnikom udało się go usunąć z tronu biskupiego. W 338 roku w Antiochii Syryjskiej zwołano kolejny synod²⁰. Podjęto na nim sprawę Atanazego, który miał rzekomo zlekceważyć uchwałę dotyczącą urzędu biskupa²¹ i objął stanowisko, zanim otrzymał upoważnienie od synodu. Ponadto, kiedy wracał, w mieście zaczęły się rozruchy i wielu ludzi zginęło, za co winą obarczono jego. Decyzją tego synodu biskupem Aleksandrii został Grzegorz z Kapadocji²². Nowy biskup pojawił się w mieście tuż przed Wielkanocą 339 roku. Po licznych zamieszkach w Wielką Niedzielę Atanazy został ponownie zmuszony do ucieczki i schronił się w Rzymie u Juliusza I²³. Przebywał tam przez siedem lat, zanim dzięki poparciu cesarza Konstansa i wsparciu Juliusza²⁴ w 346 roku ponownie powrócił do Aleksandrii jako biskup.

Po powrocie szybko nawiązał kontakty z wieloma biskupami, wśród których znalazł licznych sprzymierzeńców w walce z arianizmem. W swoim mieście cieszył się spokojem do roku 350, kiedy to zmarł jego protektor, cesarz Konstans. W cesarstwie pełnię władzy przejął Konstancjusz II, znany ze swoich sympatii dla zwolenników arianizmu. Teologiczny spór, który

¹⁸ Zob. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 93-109.

¹⁹ C. R. GALVAO-SOBRINHO, *Doctrine and Power. Theological Controversy and Christian Leadership in the later Roman Empire*, Berkeley-Los Angeles 2013, 125.

²⁰ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 93.

²¹ Wrócił on z wygnania jedynie z listem cesarskim.

²² Sozomen, *Hist. eccl.* III 5.

²³ Wydarzenia związane z Wielkanocą 339 roku Atanazy opisuje w *Epistula encyclica*.

²⁴ W sprawie Atanazego oraz Marcelogo z Ancyry Juliusz I zwołał w Rzymie w 340/41 roku synod. Por. *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 110-123.

rozgorzał po śmierci Konstantyna Wielkiego, ujawnił próbę przekształcenia urzędu biskupa w siłę społeczno-polityczną²⁵. Atanazy zaś, jako jeden z najzagorzalszych obrońców ortodoksji, nie chciał się zgodzić na najmniejsze ustępstwa wobec tych, których uważał za heretyków²⁶. Za przyzwoleniem nowej władzy zwołano dwa synody mające na celu ponowne potępienie biskupa Aleksandrii. Pierwsze obrady odbyły się w Arles (353), gdzie nakazano uczestnikom podpisać się pod potępieniem Atanazego²⁷. Następnie tę samą kwestię podjęto na synodzie w Mediolanie (355)²⁸, w wyniku którego na wygnanie skazano tych biskupów, którzy odmówili złożenia takiego podpisu: Dionizego z Mediolanu, Euzebiusza z Vercelli i Lucyfera z Cagliari²⁹. Biskup Aleksandrii w wyniku tych intryg był zmuszony po raz kolejny w 356 roku opuścić swoje miasto. Postanowił ukryć się na pustyni pośród przyjaznych mu mnichów egipskich. W tym okresie poświęcił się przede wszystkim twórczości teologicznej i jasnemu określeniu swojej nauki. W tym czasie powstała również *Historia arian*.

Powrót do Aleksandrii dla Atanazego stał się możliwy dopiero po śmierci Konstancjusza II w 361 roku. Jednak rządy Juliana Apostaty już wkrótce ponownie zmusiły go do udania się na wygnanie jako tego, kto zakłóca spokój i jest nieprzyjacielem bogów. Ponownie schronił się u mnichów, a swój urząd biskupi odzyskał dopiero w 363 roku. W spokoju pełnił funkcję biskupa Aleksandrii przez dwa lata. W 365 roku z rozkazu cesarza Walensa musiał raz jeszcze, na cztery miesiące, opuścić miasto.

Atanazy był skazywany na wygnanie aż pięć razy i spędził na nim w sumie siedemnaście lat. W czasie swojej działalności napisał liczne dzieła dogmatyczne, polemiczne i ascetyczne, a także pozostawił po sobie bogatą korespondencję. Zmarł w roku 373.

²⁵ C. R. GALVAO-SOBRINHO, *Doctrine and Power*, 126.

²⁶ Charakterystyczne dla pism Atanazego, w tym również dla *Historii arian*, jest dość subiektywne spojrzenie autora na prawowierność i pobożność jego przeciwników. Teksty jego autorstwa zdają się świadczyć o tym, że Atanazy miał w zwyczaju określać mianem heretyków nie tylko tych, którzy znacząco odstępili od nicejskiego wyznania wiary, ale również tych, którzy ośmielili się z nim samym nie zgadzać w pewnych kwestiach. Por. P. SZEWCZYK, *Wstęp*, 10-13. Atanazy nie stroni także od idealizowania swojej własnej osoby, co w przypadku *Historii arian* ujawnia się dość często w trakcie narracji.

²⁷ *Dokumenty synodów od 50 do 381 roku*, 206.

²⁸ Tamże, 207.

²⁹ E. DUSIK-KRUPA, *Biskupi zwolennicy orzeczeń soboru w Nicei na Wschodzie po synodzie mediolańskim w 355 roku na podstawie korespondencji Lucyferiusza z Calaris*, „Textus et Studia” t. 4 (2015), 10-11.

II. CHARAKTERYSTYKA *HISTORII ARIAN*

Historia arian jest dziełem eklektycznym. Ze swojego założenia ma przedstawiać historię arian od roku 330 do roku 360. Jednak treścią wykracza znacznie poza normy ogólnie przyjęte dla dzieł historycznych. Atanazy swoje dzieło rozpoczyna od podsumowania sytuacji politycznej Kościoła. Już w tym miejscu możemy zauważyć, że opisywane przez biskupa Aleksandrii wydarzenia będą w znacznej mierze dotyczyć jego samego, choć należy przy tym zaznaczyć, że Atanazy niezwykle rzadko pisze o sobie w pierwszej osobie. Samą *Historię arian* zaś można uznać za dzieło o charakterze mocno propagandowym, w którym biskup Aleksandrii przedstawia wydarzenia z własnego, niekoniecznie obiektywnego, punktu widzenia.

W początkowych rozdziałach *Historii arian* trudno jest wyznaczyć chronologię. Pierwszy epizod, do którego odwołuje się Atanazy, to wydarzenia z Wielkanocy 339 roku. Następnie w kolejnym rozdziale wspomina synod w Tyrze oraz sprawę domniemanego zabójstwa Arseniusza, które z całą pewnością miało miejsce przed 333 rokiem.

Pierwsze trzy rozdziały należałoby jednak uznać za jedną całość i traktować jako wstęp do całego dzieła. Chociaż podejmowane w tym fragmencie przez Atanazego wątki dotyczą przede wszystkim jego samego, stanowią bazę wyjściową do nakreślenia zarówno tematyki, jak i koncepcji całej *Historii arian*. Należy również zwrócić uwagę, że Atanazy pragnie przekazać czytelnikowi konkretne nastawienie do własnej osoby. Już w drugim rozdziale określa siebie słowami: „znany jako nienaganny” (por. 2). Innymi słowy: *Historia arian* nie jest kolejną apologią, ale również nie jest pozbawiona jej elementów.

Rozdziały od czwartego do siódmego włącznie nie zachowują chronologii, jednak w zestawieniu z trzema pierwszymi z całą pewnością nie należą do wstępu. Pierwszym zrelacjonowanym w nich przez Atanazego epizodem jest oskarżenie Eustacjusza, biskupa Antiochii, które miało miejsce w 330 roku. Kolejne rozdziały Atanazy poświęca Eutropiuszowi z Adrianopola. Pisząc dalej o Marcelim z Ancyry, wybiega jednak w czasie aż do roku 343. Następnie wraca, jak można wywnioskować z użytych słów, do dość znanej powszechnie i głośniejszej sprawy sporu z 338 roku między Macedoniuszem i Pawłem o urząd biskupa Konstantynopola.

Opis oskarżenia Eutropiusza z Adrianopola należy więc zakwalifikować jako epizod *de facto* rozpoczynający historię arian, jaką chciał spisać Atanazy. Wydarzenia w porządku chronologicznym Atanazy zaczyna relacjonować

od rozdziału dziesiątego, gdzie opisane zostały wydarzenia z Wielkanocy 339 roku. Passus poprzedzający z kolei nawiązuje do synodu w Rzymie z przełomu roku 340 i 341. Dość istotne jest, że relacja, którą przekazuje Atanazy w *Historii arian* w związku z przybyciem Grzegorza z Kapadocji do Aleksandrii, różni się³⁰ od tej, którą zostawił w *Epistula encyclica*. Samą działalność Grzegorza biskup opisuje dość szczegółowo w kilku rozdziałach, aż do 345 roku, nie pozostawiając jednak żadnych odniesień, które pozwoliłyby na umiejscowienie przedstawionych wydarzeń dokładniej w czasie.

Pierwszym synodem obszernie zrelacjonowanym w *Historii arian* jest zwołany w 343 roku synod w Sardyce (por. 15-17), będący bezpośrednim następstwem wcześniej wzmiankowanego spotkania biskupów w Rzymie. Relacja ta jest niezwykle bogata w informacje, w tym imiona wielu biskupów.

Drugim szerzej przedstawionym synodem jest synod w Mediolanie w 355 roku (por. 31-34). Atanazy co prawda nie był na nim obecny, ale z pewnością poznał jego przebieg dzięki korespondencji prowadzonej z innymi biskupami.

Należy zaznaczyć, że narracja w *Historii arian* prowadzona jest dość konsekwentnie i najprawdopodobniej celowo omija te okresy, w których Atanazy przebywał w Aleksandrii, piastując swój urząd. Zgodnie z założeniem dzieło miało przedstawiać dzieje herezji ariańskiej, a więc pominięcie wydarzeń niezwiązanych z arianami wydaje się decyzją oczywistą.

W sposobie opisywania niektórych epizodów z udziałem arian widać u Atanazego pewne podobieństwo poszczególnych passusów. Najbardziej podobne do siebie fragmenty dotyczą zamieszek, które miały miejsce w Aleksandrii, gdy Atanazy zmuszony był opuścić miasto. W początkowych rozdziałach opisuje on wydarzenia z 339 roku. Można wysnuć wniosek, że gdy przedstawia sytuację zaraz po swoim odejściu z Aleksandrii w wyniku synodu mediolańskiego, tworzy raczej kompilację złożoną z własnego wcześniejszego opisu zamieszek z 339 roku³¹ oraz zamieszczonego w *Epistula encyclica*. Przedstawia bowiem rozruchy, które miały miejsce w mieście w czerwcu 356 roku, jednak on sam udał się na wygnanie w lutym tego samego roku, a więc wiedzę o nich miał najprawdopodobniej z drugiej ręki³².

³⁰ Atanazy jak się zdaje, pisząc swoją *Historię arian*, przeznaczoną tylko i wyłącznie dla środowiska mnichów egipskich, mógł poprowadzić relację z wydarzeń w Aleksandrii tak, aby położyć mocniejszy nacisk na swoją niewinność.

³¹ Opis ten zawarty został w rozdziale 10 *Historii arian*.

³² Atanazy swoim opisem korzysta z pewnego toposu dla wydarzeń o takim charakterze.

Większości opisywanych postaci Atanazy nie poświęca zbyt obszernych passusów. W poszczególnych rozdziałach opisane zostały historie wielu biskupów, którzy zostali złożeni ze swoich urzędów. Często wiadomości te podane są jedynie w formie krótkiej, zwięzłej informacji zawierającej imię biskupa, jego miasto oraz miejsce zesłania. Te postaci, których historia została przez Atanazego rozwinięta, przedstawia się zwykle według pewnego schematu. Z początku wysławiana jest pobożność biskupa, następnie zostaje wyraźnie zaznaczone, że potępił on herezję ariańską. Opis kończy się natomiast informacją o torturach, na które został skazany, bądź o jego losach na wygnaniu.

Wyjątek, jeśli chodzi o ilość zamieszczonego materiału, stanowią papież Liberiusz i Hozjusz z Kordoby. Kończąc opisywanie wydarzeń z Mediolanu, Atanazy płynnie przechodzi do historii Liberiusza (por. 35-41), która dość szybko przemienia się w apologię biskupa Rzymu. Następną postacią, której biskup Aleksandrii poświęca wiele miejsca, jest Hozjusz z Kordoby (por. 42-45). Swoją opisywanie rozpoczyna od wymienienia przymiotów biskupa oraz wyjaśnienia powodu, dla którego odegrał on w kontrowersjach ariańskich tak znaczącą rolę. Przytacza również kopię listu, który Hozjusz wysłał do cesarza (por. 44). Zaś w późniejszych rozdziałach na autorytet Hozjusza powołuje się jeszcze wielokrotnie.

Proporcje opisywanych wydarzeń zmieniają się, gdy Atanazy w swojej *Historii arian* dociera do momentu, w którym opuszcza Aleksandrię po synodzie w Mediolanie. Od rozdziału sześćdziesiątego podejmuje tylko i wyłącznie temat prześladowań, które spotkały biskupów egipskich. Relacje pozostawione przez Atanazego są dość rozbudowane i swoją stylistyką przypominają rozdziały od czwartego do siódmego. Należy jednak wziąć pod uwagę, że te wydarzenia także poznał on z drugiej ręki, a jednocześnie nie ma podstaw, aby stwierdzić, że sam przekazał je bez ingerencji. Niezależnie od stopnia obiektywizmu przedstawianych historii poszczególnych biskupów ta część *Historii arian* (por. 60-75) stanowi najbogatszy zbiór postaci biskupów egipskich, o których najczęściej nie zachowało się zbyt wiele innych przekazów. Atanazy wymienia w swoim dziele ogromną liczbę imion, lecz nie wszystkie można poprawnie zidentyfikować ze względu na brak źródeł do porównania.

Dość częste są odwołania do prześladowań z czasów Maksymiana, przedstawione w opozycji do czynów Konstancjusza, zawsze na niekorzyść obecnego cesarza (por. 40; 42; 44; 60; 64). Atanazy kładzie bardzo silny

nacisk na polityczny aspekt sporów ariańskich (por. 17; 20; 59). Jeśli chodzi o grupę postaci historycznych, cesarz najczęściej przyrównywany jest do swojego ojca Konstantyna bądź brata Konstansa. Biskup Aleksandrii przez znaczną część swojego dzieła poniekąd podkreśla chęć współpracy stronnictwa ortodoksyjnego z cesarzem. Taki stan rzeczy utrzymuje się do rozdziału czterdziestego czwartego, gdzie przekazana jest kopia listu Hozjusza. W koncepcji *Historii arian* cesarz Konstans jawi się jako patron ortodoksji, nieustannie podkreślana jest jego pobożność oraz względy, jakimi darzy on samego Atanazego (por. 15; 19; 20; 21; 49). Konstancjusz natomiast wielokrotnie nazywany jest patronem i opiekunem herezji ariańskiej (por. 15; 32; 45; 51; 53; 74). Jest on, szczególnie od połowy dzieła, przedstawiany jako ten, który nie kontynuuje linii politycznej Konstantyna Wielkiego odnośnie do spraw kościelnych, a także jako ten, który w przeciwieństwie do brata odrzuca dziedzictwo ojca (por. 30; 51). W tym duchu, przypisując wszystkie decyzje Konstancjusza wpływom herezji ariańskiej, Atanazy odwołuje się również wprost do wydarzeń z 337 roku, zaraz po śmierci Konstantyna Wielkiego (por. 69).

Atanazy wyjątkowo chętnie i często posługuje się porównaniami. W pierwszym rozdziale przytacza historię Nabota znaną z Drugiej Księgi Królewskiej, aby ukazać z jednej strony władcę, który nagina prawo dla własnej korzyści, a z drugiej strony niegodziwego doradcę, który ma symbolizować zwolenników herezji ariańskiej (por. 45; 53). Motyw ten wielokrotnie prze-wija się w *Historii arian* (por. 1; 45; 68) wraz z innymi porównaniami do polityki cesarskiej. Najczęściej postać Konstancjusza II zestawiana jest przez Atanazego z królami Achabem i Saulem, a także z faraonem (por. 33; 34; 45; 67; 68). Równie często przywołuje on postaci Piłata i Judasza (por. np. 41; 68), które odnosi do wielu przedstawianych w *Historii arian* osób. W swoim zamiśle spisuje historię, a więc z wielką chęcią sięga również do przeszłych wydarzeń bądź takich, które chociaż są wydarzeniami mu współczesnymi, nie mieszczą się w ramach historii arian.

Figurą antychrysta posługuje się Atanazy już w rozdziale trzydziestym czwartym, gdy stwierdza, że decyzje cesarza są przygotowaniem dla niego drogi przyjscia. Bezpośrednie porównanie Konstancjusza II do antychrysta po raz pierwszy pojawia się dopiero w rozdziale siedemdziesiątym czwartym i motyw ten będzie towarzyszył *Historii arian* aż do samego końca. Tę ideę Konstancjusza II jako wcielenia antychrysta Atanazy stara się dobrze uargumentować (por. 74-77) dzięki nawiązaniu do wizji Daniela, która

została opatrzona komentarzem nawiązującym do wydarzeń rzeczywistych. Zdaje się to świadczyć o polemicznym zamyśle koncepcyjnym całego dzieła. Bowiernie analizując ostatnie rozdziały dzieła, wyraźnie widzimy, że treść historii arian została zredagowana w ten sposób, aby odpowiadać zamysłowi potwierdzenia obecności antychrysta na ziemi w postaci Konstancjusza II. Cały zaś wywód tego dotyczący został zakończony przez Atanazego stanowczym wypowiedzeniem władcy posłuszeństwa.

Porównania, które Atanazy stosuje odnośnie do arian jako pewnej społeczności, podzielić możemy na dwie kategorie: porównania do zwierząt oraz porównania na tle antyżydowskim.

Pierwsza grupa stanowi dość bogaty zbiór paralel zwierzęcych, niejednokrotnie zaczerpniętych z Pisma Świętego bądź nim inspirowanych. Zostały one zebrane w tabeli poniżej wraz z lokalizacją w tekście oraz ewentualnym odniesieniem do Pisma.

	<i>Historia arian</i>	Źródło porównawcze
Ta herezja przybyła na ziemię niczym wielka bestia	3	---
chodzili wkoło niczym lwy	11	1 P 5,8
krąży niczym lew, szukając, kogo mógłby pożreć	20	1 P 5,8
którzy byli jak tyrani i wściekłe psy	25	---
tak jak psy powracające do własnych wymiocin, tak jak świny ponownie taplające się w błocie	29	2 P 2,22
odwrócili się od nich wszystkich jak od węży	41	---
arianie są bardziej dzicy od zwierząt	62	---
Czy ktoś uznałby ich postępowanie za ludzkie, czy raczej bardziej za właściwe dzikim zwierzętom, biorąc pod uwagę ich okrucieństwo i zdziczałe czyny?	64	---

Drugą kategorię stanowią porównania antyżydowskie. Nie są one zróżnicowaną grupą, lecz w kontekście apokaliptycznego charakteru zakończenia dają, jak się zdaje, wyraz dość powszechnej koncepcji przedstawiania związków Żydów z demonami³³.

Atanazy w *Historii arian* dość często odwołuje się do wydarzeń i postaci biblijnych, niejednokrotnie opatrując tekst odpowiednim przypisem. Zachowane kopie tekstu, na podstawie których dokonano wydania krytycznego, pozwalają twierdzić, że najprawdopodobniej korzystał przeważnie z tekstu Septuaginty. W niektórych miejscach cytat zdaje się jednak jedynie parafrazą tekstu oryginalnego, co może nasuwać myśl, że Atanazy w trakcie pisania cytował z pamięci.

Od momentu gdy Atanazy przystąpił do opisywania zamieszek, które wybuchły w Aleksandrii w czerwcu 356 roku, do arian jako współników dołącza również pogan, aby w pełni ukazać, że arianie nie mają nic wspólnego z chrześcijanami. Dość szybko jednak zmienia swoją koncepcję, gdyż już od rozdziału pięćdziesiątego ósmego wprost stwierdza, że są oni znacznie bardziej okrutni i dzicy niż Hellenowie, których na widok postępowania arian ogarnęło przerażenie (por. 58; 62; 64). Niejednokrotnie zresztą zdarza się Atanazemu wyolbrzymiać kwestię związane z polityką ariańską (por. 31). Wielokrotnie również zadaje szereg bardzo krótkich, często retorycznych pytań. Służy to przede wszystkim dwóm celom: jednym jest ukazanie skali opisywanych wydarzeń (por. 27), drugim zaś wyrażenie własnego poglądu na pewne kwestie (por. 34). Nie można zapominać, że dzieło stworzone przez Atanazego ma charakter propagandowy, mając na celu przysporzenie biskupowi zwolenników.

Atanazy w swoim dziele dotyczącym historii arian przedstawia bardzo subiektywną wizję samego siebie, choć już na samym wstępie zaznacza, że wszystko, co przydarzyło się jemu samemu, spotkało również wielu innych biskupów (por. 2). Niezwykle rzadko zdradza się jako autor (por. 7; 27; 65), choć w opisywanych przez niego wydarzeniach wyraźnie przebija pewna apologia jego samego. Gdy w narracji dociera do wydarzeń związanych bezpośrednio ze swoją osobą, przedstawia siebie jako niezłomnego strażnika ortodoksji o nienagannym postępowaniu, wszystkie zaś nieprzychylnie opinie na swój temat jako wynik oszczerstw i szantażu. Na uwagę zasługuje szczególnie fragment rozdziału czterdziestego siódmego,

³³ A. M. DI NOLA, *Diabeł*, Kraków 2004, 310; HILARY Z POITIERS, *In Evangelium Matthaei commentarius* 12, PL 9, 992.

w którym, chociaż nie wprost przez użycie pierwszej osoby, czyni dość osobiste wyznanie:

Ale nie wiedzieli, że nie ukazują wolnego wyboru biskupów, lecz swoją przemoc. A chociaż bracia opuścili Atanazego, przyjaciele i sympatycy byli od niego oddaleni i nie miał nikogo, komu mógłby się wyzalić i kto dodałby mu odwagi, to przede wszystkim miał wystarczające schronienie u Boga³⁴.

Charakterystyczne w jego opisach sytuacji społecznej jest także to, że w momencie gdy przewagę zyskuje ortodoksja, a tym samym on sam ponownie piastuje urząd biskupa Aleksandrii, życie duchowe wiernych znacząco się pogłębia, a sama napięta sytuacja społeczno-polityczna w Cesarstwie zdaje się ustępować na rzecz pokoju i harmonii³⁵.

Sposób prowadzenia przez Atanazego narracji stanowi bardzo ciekawą kwestię. Niezwykle istotne zdają się fragmenty, w których autor używa form drugiej osoby. Zwracając się do potencjalnego czytelnika swojego dzieła, biskup Aleksandrii przedstawia argumenty na rzecz swojego stanowiska w stosunku do herezji ariańskiej. Jednak w rozdziale trzynastym znajduje się fragment, którego nie można uznać za zwrot skierowany bezpośrednio do czytelnika ze względu na jego treść potępiającą wyroki skazujące na chłostę. Atanazy zwraca się najprawdopodobniej do Grzegorza z Kapadocji, gdyż zarówno wcześniej, jak i później opisuje związane z nim wydarzenia. Nasuwa to pytanie o cel, jaki przyświecał Atanazemu w tworzeniu tego tekstu. *Historia arian* jest dziełem, które powstało specjalnie dla mnichów egipskich i miało być wykorzystywane jedynie przez nich. Wobec tego niezrozumiały wydaje się bezpośredni zwrot do osoby, która nigdy nie miała przeczytać owego dzieła. Ze względu na sposób prowadzenia narracji najprawdopodobniej można ten fragment uznać za błąd kopisty.

Historię arian uznaje się za dzieło historyczne ze względu na jego tematykę i chronologiczny sposób przedstawienia tak indywidualnych wydarzeń, jak i ogólnej polityki kościelnej w latach 330-360. W rzeczywistości jednak kwestia związana z przynależnością gatunkową tego dzieła jest znacznie bardziej złożona. Atanazy nie odnosi się do żadnych zewnętrznych źródeł, z wyjątkiem kilku przytoczonych przez siebie listów. Nie stanowią one jednak tekstów rozumianych jako źródła historyczne – nawet dla starożytnych³⁶.

³⁴ *Hist. arian.* 47.

³⁵ Jest to oczywiście subiektywne zdanie Atanazego.

³⁶ B. H. WARMINGTON, *Did Athanasius write history?*, [w:] *The Inheritance of Historiography. 350-900*, ed. CH. HOLDSWORTH, T. P. WISEMAN, Exeter 1986, 7.

Ponownie jednak zaznaczyć należy, że swoją historię Atanazy napisał specjalnie dla mnichów, u których ukrywał się w czasie swojego trzeciego wygnania, i prawdopodobnie nie miał na celu jej szerszej popularyzacji, poza środowiskiem mnichów³⁷. Najogólniej *Historię arian* zaliczyć można do pism polemicznych ze względu na jej silny charakter antyariański i wielokrotne podkreślanie idei nicejskiego wyznania wiary.

Atanazy w swoich pismach potępia cesarza jako heretyka. Jeśli jednak porównamy dwa z jego dzieł, które powstały mniej więcej w tym samym czasie, zauważymy, że podczas gdy w *Apologia de fuga sua* Konstancjusz określany jest jako bałwochwalca, w *Historii arian* został przedstawiony jako okrutny prześladowca ortodoksyjnych chrześcijan. Tak nagła zmiana stanowiska w stosunku do osoby władcy spowodowana jest najprawdopodobniej treścią listu napisanego w 356 roku przez Hozjusza³⁸. Biskup Kordoby porównuje działania Konstancjusza do czasów prześladowań Maksymiana, co Atanazy z chęcią przejmuję³⁹. Stosunkowo często zaznacza również daleko posunięte nadużycie władzy administracyjnej zarówno przez cesarza, jak i przez zwolenników arianizmu. W związku z tym w *Historii arian* chętnie wyraża swoje obiekcje z tym związane⁴⁰.

W dziele Atanazego odnaleźć możemy stosunkowo ponure porównanie Konstantyna Wielkiego z jego synem, który w opinii biskupa Aleksandrii szarga dobre imię ojca. W *Historii arian*, podobnie jak w innych pismach wczesnochrześcijańskich, w tym w historiach kościelnych, pozytywny obraz Konstantyna Wielkiego jest ściśle połączony ze sprzeciwem wobec Ariusza i obroną ortodoksyjnego wyznania wiary⁴¹. W podobny sposób przedstawiona została opozycja Konstancjusza II w stosunku do jego młodszego brata Konstansa, o którym Atanazy wyraża się jedynie w kontekście pochwały jego pobożności.

Historia arian jest jednym z najostrejszych ataków na Konstancjusza II, jakie wyszły spod pióra Atanazego. Atanazy odebrał staranne chrześci-

³⁷ L. W. BARNARD, *Athanasius and the Roman State*, „Latomus” t. 36 (1977) fasc. 2, 433.

³⁸ List ten został przez Atanazego zamieszczony w *Historii arian* (44).

³⁹ M. HUMPHRIES, *In Nomine Patris. Constantine the Great and Constantius II in Christological Polemic*, „Historia: Zeitschrift für Alte Geschichte” Bd. 46, H. 4, 455; L. W. BARNARD, *Athanasius and the Roman State*, 434-435.

⁴⁰ K. F. MORRISON, *Rome and the City of God: An Essay on the Constitutional Relationships of Empire and Church in the Fourth Century*, „Transactions of the American Philosophical Society” vol. 54 (1964) nr 1, 30.

⁴¹ M. HUMPHRIES, *In Nomine Patris. Constantine the Great and Constantius II in Christological Polemic*, 456-457.

jańskie wychowanie oraz wykształcenie. W swoich tekstach przywołuje często znane postacie biblijne w celu poparcia swoich wypowiedzi⁴². Liczne biblijne *exempla*, którymi się posługuje w swoim dziele, zawierają przede wszystkim konotacje negatywne. Dzieło stanowi swojego rodzaju oskarżenie Konstancjusza II i arian o pogardzanie apostołskimi *κάνόνες* i *παράδοσις*⁴³. Zakończenie zaś stanowi kulminację atanazjańskiej koncepcji w postaci apokaliptycznej wizji skutków działań cesarskich⁴⁴. Należy jednak wyraźnie zaznaczyć, że Atanazy nie odrzuca Konstancjusza II jako władcy ani nie neguje jego prawa do interwencji w sprawę Kościoła. Ostrej krytyce poddaje jednak osądy cesarza i jego nastawienie do symbolu nicejskiego⁴⁵.

Dość istotnym problemem związanym z *Historią arian* jest kwestia rzetelności dzieła. Atanazy niejednokrotnie miesza fakty bądź przesuwaje w czasie. Niemniej kwestie związane z chrześcijaństwem i polityką kościelną nie zostały szerzej opisane przez innych współczesnych historyków Cesarstwa, co stawia *Historię arian* w miejscu nielicznych współczesnych względem opisywanych wydarzeń źródeł dotyczących kontrowersji arian⁴⁶.

III. PRZEKŁAD

Prezentowany przekład *Historii arian* został dokonany na podstawie wydania krytycznego⁴⁷ *Athanasius Werke* przygotowanego przez H. G. Opitza⁴⁸. W celu jak najwierniejszego zachowania układu tekstu oryginalnego zrezygnowano z zaproponowanego w angielskim wydaniu przekładu pod

⁴² T. D. BARNES, *Athanasius and Constantius*, 12.

⁴³ G. H. WILLIAMS, *Christology and Church-State Relations in the Fourth Century (concluded)*, „Church History” t. 20 (1951) nr 4, 14.

⁴⁴ M. HUMPHRIES, *In Nomine Patris. Constantine the Great and Constantius II in Christological Polemic*, 456.

⁴⁵ L. W. BARNARD, *Athanasius and the Roman State*, 435.

⁴⁶ B. H. WARMINGTON, *Did Athanasius write history?*, 12.

⁴⁷ Wydanie krytyczne zaproponowane przez H. G. Opitza zostało przygotowane w oparciu o następujące kodeksy: Codex Basiliensis, Codex Athous Vatopedi, Codex Parmensis, Codex Scorialensis χ, Codex Parisinus, Codex Scorialensis ω, Codex Laurentianus S. Marco. Więcej na temat zachowanych rękopisów dzieł Atanazego zob. w: H. G. OPITZ, *Untersuchungen zur Überlieferung der Schriften des Athanasius*, Berlin-Lipsk 1935.

⁴⁸ *Historia arianorum ad monachos*, ed. H. G. OPITZ, [w:] *Athanasius Werke II*, Berlin 1935, 183-230.

redakcją A. Robertsona⁴⁹ podziału na osiem części oraz nadawania tytułów poszczególnym rozdziałom. Przekład na język polski został opatrzony komentarzem historycznym z wyszczególnieniem miejsc i osób przywoływanych przez Atanazego w tekście. Ze względu na liczne wydarzenia, na które powołuje się biskup Aleksandrii, w komentarzu zostały podane ich daty oraz, jeśli zaszła taka konieczność, krótki opis. W miejscach, gdzie przekład polski nie był w stanie w pełni oddać znaczenia myśli Atanazego został przytoczony w komentarzu odpowiedni tekst grecki.

⁴⁹ *Select Writings and Letters of Athanasius, Bishop of Alexandria*, [w:] *A Select Library of Nicene and post-Nicene Fathers of the Christian Church. Second Series*, t. 4, ed. A. ROBERTSON, Nowy Jork 1891.